

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Edyta Mroczek

Sędziowie: SA Beata Kozłowska

SO del. Anna Strączyńska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Marta Puszkarska

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. B. (1) i I. J.

przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 września 2017 r., sygn. akt I C 433/16

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że:

- w punkcie I a oddala powództwo o zapłatę kwoty 6.767,92 zł (sześć tysięcy siedemset sześćdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) wraz z odsetkami od tej kwoty oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 80.400 zł (osiemdziesiąt tysięcy czterysta złotych) od dnia 09 grudnia 2016 r. do dnia 24 września 2017 r. oraz odsetki od kwoty 2.731,50 zł (dwa tysiące siedemset trzydzieści jeden złotych pięćdziesiąt groszy) od dnia 11 września 2017 r. do dnia 24 września 2017 r.,

- w punkcie I b oddala powództwo o zapłatę kwoty 6.767,92 zł (sześć tysięcy siedemset sześćdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) wraz z odsetkami od tej kwoty oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 80.400 zł (osiemdziesiąt tysięcy czterysta złotych) od dnia 09 grudnia 2016 r. do dnia 24 września 2017 r. oraz odsetki od kwoty 2.731,50 zł (dwa tysiące siedemset trzydzieści jeden złotych pięćdziesiąt groszy) od dnia 11 września 2017 r. do dnia 24 września 2017 r.;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz E. B. (1) i I. J. kwoty po 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Anna Strączyńska Edyta Mroczek Beata Kozłowska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 kwietnia 2016 r. E. B. (1) i I. J. wniosły o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...) kwot po 80.400 zł wraz z odsetkami od dnia określenia wartości nieruchomości przez biegłego, tytułem naprawienia szkody poniesionej na skutek decyzji administracyjnej wydanej w dniu 30 września 1960 r. przez Prezydium Rady Narodowej (...) W., o numerze (...), odmawiającej przyznania prawa własności czasowej do gruntu położonego w W. przy ulicy (...). Powódki podały, że w dniu 31 marca 2015 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. stwierdziło, że orzeczenie Prezydium Rady Narodowej zostało wydane z naruszeniem prawa w zakresie dotyczącym gruntu stanowiącego obecnie część działki ewidencyjnej nr (...), położonej przy ulicy (...), jednakże nie stwierdziło jego nieważności ze względu na wywołane przez wadliwe orzeczenie nieodwracalne skutki prawne. Powódki wyjaśniły, iż dochodzona pozwem kwota jest odszkodowaniem za utracone prawo użytkowania wieczystego do powierzchni 67 m⁽²⁾, stanowiącej część działki (...). Jednocześnie powódki wniosły o zasądzenie kosztów postępowania.

Skarb Państwa – Wojewoda (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany zakwestionował wysokość szkody. Podniósł, że nie udowodniono w jakim obszarze dawnej działki hipotecznej (...) znajduje się część działki nr (...). Pozwany wskazał również na brak związku przyczynowego pomiędzy wydaniem niezgodnej z prawem decyzji a szkodą. Oświadczył, że powódki nie udowodniły, iż w okresie wydawania decyzji zostały spełnione przesłanki do przyznania ich poprzednikom prawnym prawa własności czasowej. Zakwestionował również zakres roszczenia odsetkowego, podnosząc, iż winno zostać ewentualnie uwzględnione od dnia wydania wyroku.

W piśmie procesowym z dnia 06 września 2017 r. powódki rozszerzyły powództwo o kwoty po 9.499,42 zł. Ostatecznie wniosły zatem o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kwot po 89.899,42 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot 80.400 złotych od dnia 09 grudnia 2016 r. (daty wpływu opinii biegłego do sądu) do dnia zapłaty oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot 9.499,42 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. Rozszerzenie oparły na oszacowanej przez biegłego wartości nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 25 września 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz każdej z powódek kwoty po 89.899,42 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 80.400 zł od dnia 09 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty i od kwoty 9.499,92 zł od dnia 11 września 2017 r. do dnia zapłaty (pkt I), ponadto zasądził od strony pozwanej na rzecz każdej z powódek kwoty po 9.343,03 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II) oraz nakazał ściągnąć od Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 924,47 zł tytułem zwrotu wydatków (pkt III).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

Na podstawie aktu notarialnego z 21 sierpnia 1943 r. małżonkowie S. i S. R. (1) nabyli w niepodzielnych częściach równych własność nieruchomości (...), dawniej oznaczonej numerem hipotecznym (...), położonej przy ulicy (...) o powierzchni 1.002 m⁽²⁾. Numerację w adresie powyższego gruntu zmieniono na ulicę (...).

S. R. (2) zmarł 06 marca 1945 r. Spadek po nim nabyła w całości jego córka B. R. z obciążeniem na 1/2 części spadku dożywotnim użytkowaniem na rzecz żony S. R. (1).

Na mocy dekretu z dnia 26 października 1945 roku o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) W. z dniem 21 listopada 1945 r. własność gruntu położonego przy ulicy (...) o powierzchni 1.002 m⁽²⁾, przeszła na własność gminy

(...) W., a następnie na podstawie art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej grunt stał się własnością Skarbu Państwa.

W dniu 10 maja 1949 r. S. R. (1) złożyła wniosek o przyznanie prawa własności czasowej do wymienionej wyżej nieruchomości.

Decyzją z dnia 30 września 1960 r. o numerze (...) Prezydium Rady Narodowej w (...) W. odmówiło S. i S. R. (1) przyznania prawa użytkowania wieczystego do gruntu przy ulicy (...). W uzasadnieniu podniesiono, że na podstawie planu zagospodarowania przestrzennego przedmiotowy teren przewidziany został pod budownictwo wielokondygnacyjne, co powoduje że korzystanie przez wnioskodawcę z gruntu nie da się pogodzić z przeznaczeniem terenu przewidzianym w planie zagospodarowania przestrzennego.

S. R. (1) zmarła 30 sierpnia 1991 r. Spadek po niej na podstawie ustawy nabyła w całości córka B. R..

Obecnie dawna (...) nieruchomość przy ulicy (...), nr hip. (...) składa się z:

- a. działki ewidencyjnej nr (...) z obrębem (...) o powierzchni 245 m², której właścicielem jest (...) W.;
- b. części działki ewidencyjnej nr (...) z obrębem (...) o powierzchni 67 m², której właścicielem jest M. F.;
- c. części działki ewidencyjnej nr (...) z obrębem (...) o powierzchni 570 m², której właścicielem jest (...) W.;
- d. części działki ewidencyjnej nr (...) z obrębem (...) o powierzchni 120 m², której właścicielem jest Skarb Państwa.

B. J. zmarła 21 listopada 2007 r. Spadek po niej na podstawie ustawy nabyli mąż Z. J., córka E. B. (1) i córka I. J. po 1/3 części każde z nich. Z. J. zmarł w dniu 20 kwietnia 2008 r. Spadek po nim na podstawie ustawy nabyły jego córki: E. B. (1) i I. J. po 1/2 części każda z nich.

Decyzją z dnia 29 kwietnia 2014 r. znak: (...) Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. stwierdziło nieważność decyzji Prezydium Rady Narodowej w (...) W. z dnia 30 września 1960 r. (nr (...)) jako wydanej z rażącym naruszeniem prawa w części dotyczącej gruntu skomunalizowanego objętego decyzjami Wojewody (...) z dnia 17 grudnia 1991 r. numer (...) i z dnia 17 lutego 1993 r. numer (...).

Po ponownym rozpatrzeniu sprawy Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W., decyzją z 31 marca 2015 r. (znak: (...)) uchyliło w całości wcześniejszą decyzję z 29 kwietnia 2014 r. oraz:

- a) stwierdziło nieważność decyzji Prezydium Rady Narodowej w (...) W. z dnia 30 września 1960 r. (nr (...)) jako wydanej z rażącym naruszeniem prawa w części dotyczącej gruntu skomunalizowanego objętego decyzjami Wojewody (...) z dnia 17 grudnia 1991 r. numer (...) i z dnia 17 lutego 1993 r. numer (...);
- b) ustaliło, że orzeczenie administracyjne Prezydium Rady Narodowej w (...) W. z dnia 30 września 1960 r. (nr (...)) – w części dotyczącej gruntu ew. nr (...), położonego przy ulicy (...), skomunalizowanego decyzją Wojewody (...) nr (...) - zostało wydane z rażącym naruszeniem prawa, jednakże nie można stwierdzić jego nieważności ze względu na wywołanie przez ww. orzeczenie nieodwracalnych skutków prawnych.

W uzasadnieniu SKO wskazało, że zgodnie z art. 7 ust. dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) W., jedyną przesłanką upoważniającą organ administracji do odmowy przyznania dotychczasowym właścicielom lub ich następcom prawnym prawa własności czasowej był brak możliwości pogodzenia korzystania z gruntu przez dotychczasowego właściciela z przeznaczeniem tego gruntu według miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. SKO stwierdziło, że Prezydium Rady Narodowej w (...) W. naruszyło treść tego przepisu albowiem obowiązujący ówczesnie plan zagospodarowania przestrzennego przewidywał, że obszar, na którym położona jest przedmiotowa nieruchomość, przeznaczony jest pod zabudowę luźną lub grupową do

dwóch kondygnacji z 30% powierzchnią zabudowy. Zaskarżona decyzja administracyjna stwierdzała zaś, że teren przeznaczony jest do zabudowy wielokondygnacyjnej. W konsekwencji nie zachodziła niemożność korzystania z gruntu przez dotychczasowego właściciela z uwagi na sprzeczność w wykorzystywaniu przez niego nieruchomości z planem zagospodarowania przestrzennego. Równocześnie zdecydowano, że nie ma możliwości stwierdzenia nieważności decyzji w zakresie działki o numerze ewidencyjnym (...) gdyż jej własność przeszła na rzecz osoby fizycznej a organ administracyjny w ramach swych właściwości i kompetencji nie ma możliwości prawnych niweczenia skutków cywilnoprawnych.

Wartość dawnej nieruchomości położonej przy ulicy (...), oznaczonej numerem hipotecznym (...), o powierzchni 1.002 m⁽²⁾ według jej stanu na dzień 30 września 1960 r. i cen aktualnych wynosi 2.688.932 zł.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów, w szczególności urzędowych, znajdujących się w aktach sprawy oraz opinii biegłego, uzupełnianej pisemnie i ustnie.

Przy takich ustaleniach Sąd i instancji wskazał, że powództwo jest zasadne w całości.

Sąd przytoczył treść przepisów art. 7 ust. 1 i 2 dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) W., art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a., art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz aktualne orzecznictwo w sprawach o odszkodowanie za nieruchomości, które zostały przejęte na podstawie dekretu oraz co do których decyzje zostały uchylone lub stwierdzono, że zostały wydane z naruszeniem prawa.

Przenosząc przepisy prawne na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że powództwo E. B. (1) i I. J. jest uzasadnione zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

Sąd nie miał wątpliwości odnośnie legitymacji czynnej powódek i wskazał, że wynikają one z treści decyzji i postanowień spadkowych.

Następnie Sąd ustalił, że wobec stwierdzenia wydania decyzji Prezydium Rady Narodowej w (...) W. z dnia 30 września 1960 r. nr (...) w przedmiocie odmowy przyznania małżonkom S. i S. R. (1) prawa własności czasowej (użytkowania wieczystego) do gruntu nieruchomości (...) położonej przy ul. (...) z rażącym naruszeniem prawa, powódkom, jako następczyniom prawnym właścicieli, przysługuje roszczenie odszkodowawcze w oparciu o przepis art. 160 § 1 i 2 k.p.a. W związku z powyższym rzeczą powódek było wykazanie szkody, jej wysokości i bezpośredniego, normalnego związku przyczynowego pomiędzy powstałą szkodą a wydaną z rażącym naruszeniem prawa decyzją administracyjną.

Sąd przypomniał też, że stwierdzenie, że decyzja została wydana z naruszeniem prawa, przesądza jedynie o bezprawności i winie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności; pozostałe przesłanki odpowiedzialności cywilnej Skarbu Państwa za wydanie wadliwej prawnie decyzji administracyjnej, a zatem powstanie szkody i istnienie związku przyczynowego pomiędzy wadliwą decyzją a szkodą obciążają w sporze twierdzącą tak powódkę (art. 6 k.c.).

W przekonaniu Sądu nie budziło wątpliwości, że na skutek wadliwej decyzji Prezydium Rady Narodowej w (...) W. z dnia 30 września 1960 r. E. B. (1) i I. J. poniosły rzeczywistą szkodę, rozumianą jako powstałą wbrew woli poszkodowanych różnicę między obecnym ich stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Szkodę rzeczywistą (damnum emergens), jaką poniosły powódki stanowi uszczerbek majątkowy powstały na skutek niezaspokojenia uprawnienia ich poprzedników prawnych do przyznania prawa własności czasowej nieruchomości (obecnie prawa użytkowania wieczystego), a której wysokość wyznacza wartość tego prawa. Sąd podkreślił, że nie istnieje obecnie możliwość ustanowienia na rzecz powódek prawa użytkowania wieczystego do przedmiotowej nieruchomości, albowiem nastąpiły nieodwracalne skutki prawne, co zostało stwierdzone decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego z 31 marca 2015 r., którym ustalono co prawda,

że orzeczenie administracyjne w części dotyczącej gruntu ewidencyjnego oznaczonego numerem (...) przy ulicy (...), zostało wydane

z naruszeniem prawa lecz ze względu na wywołanie przez naruszające prawo orzeczenie nieodwracalnych skutków prawnych nie można stwierdzić w tym zakresie jego nieważności.

Rozstrzygnięcie o istnieniu adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy tak rozumianą szkodą, a zdarzeniem ją powodującym (tj. decyzją Prezydium Rady Narodowej w (...) W.) musi być poprzedzone oceną, czy szkoda nastąpiłaby także wtedy, gdyby zapadła decyzja zgodna z prawem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 lutego 2004 r., sygn. akt II CK 433/02, LEX nr 163987). Na tak postawione pytanie Sąd udzielił odpowiedzi przeczącej. Trzeba bowiem przyjąć, że alternatywnym zachowaniem się właściwego organu w odpowiedzi na wniosek złożony na podstawie art. 7 dekretu byłaby decyzja przyznająca prawo własności czasowej gruntu. Zgodnie z aprobowanym przez Sąd orzecnictwem Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego, art. 7 ust. 2 dekretu z dnia 26 października 1945 r. był źródłem obowiązku gminy, a następnie Państwa

i odpowiadającego mu uprawnienia byłego właściciela do domagania się ustanowienia prawa w drodze administracyjnej decyzji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 lutego 1995 r., sygn. akt III ARN 83/94, OSNP 1995/12/142, uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 października 1996 r., sygn. akt OPK 19/96, ONSA 1997/2/56).

Za powyższym przemawia okoliczność, iż dla nieruchomości obowiązywał w tym czasie Plan Ogólny Zagospodarowania (...) W. zatwierdzony przez Ministerstwo Robót Publicznych w dniu 11 sierpnia 1931 r., zgodnie z którym przedmiotowy teren znajdował się w obszarze przewidzianym pod zabudowę luźną lub grupową do dwóch kondygnacji i 30% powierzchni zabudowy. Postanowienia tego planu powinny stanowić podstawę do ustalenia przeznaczenia nieruchomości pod kątem spełnienia przesłanek z art. 7 ust. 2 dekretu. Sąd podkreślił, iż w zakres stanu faktycznego podlegającego ustaleniu w sprawie o odszkodowanie wchodzi także – jako jego element – sytuacja prawna wywołana decyzją administracyjną.

W takim wypadku nie można było pominąć stanu prawnego stworzonego przez tę decyzję, ani stanąć na stanowisku, że do stanu faktycznego będącego podstawą decyzji administracyjnej należało ustosunkować się inaczej niż uczynił to organ administracyjny, byłoby to bowiem równoznaczne z niedopuszczalnym – co już wyżej sygnalizowano – kwestionowaniem przez sąd powszechny zasadności decyzji administracyjnej. Zachodziła zatem konieczność przyjęcia stanu prawnego wywołanego decyzją administracyjną i włączenia go do podstawy orzeczenia

w sprawie cywilnej. W tym znaczeniu Sąd orzekający o roszczeniu odszkodowawczym przewidzianym w art. 160 § 1 k.p.a. jest związany decyzją nadzorczą, stwierdzającą nieważność decyzji lub jej wydanie z naruszeniem prawa.

Nie potwierdziło się stanowisko pozwanego, iż w dniu 30 września 1960 r. na terenie S. obowiązywał inny plan zagospodarowania przestrzennego od wymienionego w decyzjach SKO. Pozwany nie wykazał, aby w czasie podjęcia decyzji o odmowie ustanowienia własności czasowej gruntu przy ulicy (...) obszar na którym ten grunt jest położony podlegał „Planowi Generalnemu W. na lata 1956-1965”, zatwierdzonemu przez Prezydium Rządu w dniu 02 lipca 1956 r. Co więcej pozwany nawet nie przedstawił założeń tego planu.

Z tego względu, że w dacie wydania orzeczenia dekretowego, czyli dnia 30 września 1960 r., obowiązywał Plan Ogólny Zagospodarowania (...) W., zatwierdzony przez Ministerstwo Robót Publicznych w dniu 11 sierpnia 1931 r., należy przyjąć, że dalsze korzystanie ze spornej nieruchomości dało się pogodzić

z przeznaczeniem tej nieruchomości wynikającym z ww. planu. Wniosek dekretowy – gdyby był prawidłowo rozpoznany – zostałby zatem uwzględniony.

Z tej przyczyny Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że pomiędzy bezprawnym orzeczeniem administracyjnym a szkodą powódek istnieje normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Szkodą, której naprawienia domagały się powódki był bowiem uszczerbek majątkowy, jaki powstał na skutek odmowy przyznania własności czasowej gruntu ich poprzednikom prawnym. Odmowa spowodowała w konsekwencji przejście dawnej nieruchomości przy ulicy (...), oznaczonej nr hip. (...) na własność Gminy a następnie Skarbu Państwa. Skarb Państwa mógł swobodnie dysponować swą własnością, działając wówczas w dobrej wierze. Po następczym podziale wyżej wymienionej

nieruchomości, sprzedał jej część, czyli 67 m⁽²⁾ na rzecz osoby fizycznej. Zaistniał zatem łańcuch przyczyn, które doprowadziły do odjęcia powódkiem, jako następcom prawnym dawnych właścicieli, prawa użytkowania wieczystego do wskazanej części gruntu (szkoda rzeczywista – *damnum emergens*), przy czym podstawowym zdarzeniem sprawczym w tej mierze było wydanie orzeczenia dekretoowego z 1960 roku.

Należne powódkiem odszkodowanie zostało obliczone w oparciu o dowód z opinii biegłej sądowej K. Ż.. Sąd uznał, że miarodajnym sposobem dla ustalenia wysokości odszkodowania będzie ustalenie wartości odtworzeniowej jednego metra kwadratowego prawa użytkowania wieczystego nieruchomości dawnej, oznaczonej jako nieruchomość (...) nr hip. (...) o powierzchni 1.002 m⁽²⁾ z uwzględnieniem naniesień w postaci fundamentów, według jej stanu na dzień 30 września 1960 r. (dnia decyzji będącej źródłem szkody), a cen z chwili wydawania opinii i następnie pomnożenie jej przez powierzchnię 67 m⁽²⁾ działki nr (...). Taki sposób wyceny był najbardziej odpowiedni dla rzeczywistego określenia szkód w majątku powódek.

Podstawę prawną dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia stanowi – jak wskazano – art. 160 § 1 k.p.a. Zgodnie z jego brzmieniem stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji służy roszczenie o odszkodowanie, chyba, że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. Przepis ten został uchylony przez art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dniem 1 września 2004 r., ale mimo jego uchylecia, zgodnie z brzmieniem art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., będzie on miał zastosowanie w rozpoznawanej sprawie, gdyż do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem jej wejścia w życie, stosuje się przepisy dotychczasowe w brzmieniu obowiązującym do dnia jej wejścia w życie. Wadliwa decyzja administracyjna wydana została w 1960 r., a więc przed uchycieniem art. 160 k.p.a., a to implikuje przyjęcie przez Sąd za podstawę prawną żądania pozwu właśnie uchylone przepisy art. 160 k.p.a.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., przyjmując za datę wymagalności dla kwot po 80.400 złotych dzień 9 grudnia 2016 r. (tj. dzień złożenia opinii przez biegłego w tutejszym sądzie – k. 296), bowiem od tego dnia znana była wysokość należnego powódkiem odszkodowania, zaś wymagalność odsetek ustawowych za opóźnienie dla kwoty 89.899,42 zł przyjęto na dzień 11 września 2017 r. czyli dzień rozprawy, podczas której pozwany podjął wiadomość o rozszerzeniu powództwa w sprawie. Dzień 11 września 2017 r. był dniem wezwania pozwanego przez powódki do zapłaty kwot dochodzonych w toku postępowania.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd I instancji oparł na art. 98 k.p.c., wyrażającym zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z wydanym orzeczeniem nie zgodziła się strona pozwana. Skarb Państwa zaskarżył wyrok w całości, wskazując na naruszenie:

- przepisów postępowania, tj.

1) art. 233 § 1 k.p.c. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, co doprowadziło do ustalenia odszkodowania w zawyżonej wysokości w szczególności poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że odmowa ustanowienia użytkowania wieczystego do gruntu o powierzchni 67 m² stanowi szkodę w postaci różnicy wartości prawa użytkowania wieczystego o powierzchni 1.002 m² a wartością prawa do nieruchomości o powierzchni 935 m²,

2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i oparcie wysokości odszkodowania na opinii wyceniającej nieruchomość o powierzchni 1.002 m²,

3) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że wartość rynkowa prawa użytkowania wieczystego do nieruchomości o powierzchni 67 m²

z uwzględnieniem stanu na dzień 30 września 1960 r., odpowiada różnicy wartości prawa użytkowania wieczystego o powierzchni 1.002 m² a wartości prawa do nieruchomości o powierzchni 935 m², co skutkowało błędnym ustaleniem wysokości szkody powódek,

4) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. i art. 157 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami w zw. z art. 380 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego ds. szacowania wartości nieruchomości na okoliczność ustalenia wartości nieruchomości o powierzchni 1.002 m² i prawa własności fundamentów oraz ustalenia wartości fragmentu 67 m² gruntu,

5) art. 316 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez bezzasadne uznanie przez Sąd, że miarodajną okolicznością faktyczną dla rozpoczęcia biegu odsetek jest data złożenia opinii w sądzie i data rozszerzenia powództwa,

- prawa materialnego, tj.

1) art. 363 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 160 § 1 i 2 k.p.a. poprzez błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że wysokość ustalonego na rzecz powódek odszkodowania odpowiada wartości szkody rzeczywistej, podczas, gdy powinno ono odpowiadać wartości rynkowej prawa użytkowania wieczystego do gruntu

o powierzchni 67 m²,

2) art. 361 § 2 k.p.c. w zw. z art. 160 § 1 i 2 k.p.a. polegające na ich niewłaściwym zastosowaniu na skutek uznania, że powódkom należy się odszkodowanie wyrażające się w utracie wartości inwestycyjnej nieruchomości, pomimo, że powódkom przysługiwało prawo za szkodę rzeczywistą,

3) art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w zw. z art. 363 § 1 i 2 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na wadliwym ustaleniu zakresu i wysokości szkody przez przyjęcie, że na datę decyzji szkodzącej wartość rynkowa prawa użytkowania wieczystego do gruntu o powierzchni 67 m² wyrażała się w różnicy pomiędzy wartością prawa użytkowania wieczystego do działki o powierzchni 1.002 m²

a wartością prawa do nieruchomości o powierzchni 935 m²,

4) art. 359 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że z faktu złożenia w sądzie opinii biegłego i rozszerzenia powództwa może wynikać obowiązek zapłaty odsetek ustawowych,

5) art. 481 § 1 i 2 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że pozwany pozostawał w opóźnieniu z tytułu niezapłacenia odsetek od dnia 09 grudnia 2016 r. od kwoty 160.800 zł i od kwoty 9.499,92 zł od dnia rozszerzenia powództwa,

6) art. 316 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez bezzasadne uznanie, że miarodajną okolicznością faktyczną dla rozpoczęcia biegu odsetek z tytułu opóźnienia jest data złożenia opinii w sądzie oraz data rozszerzenia powództwa.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz zmianę orzeczenia o kosztach postępowania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny przyjmuje za swoje całość ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy.

Należy podkreślić, iż Sąd Okręgowy zasadniczo przeprowadził ocenę dowodów w sposób prawidłowy z punktu widzenia ich wiarygodności i mocy. Sąd I instancji z zebranego materiału dowodowego wyciągnął uzasadnione i logiczne wnioski i poza dwiema kwestiami nie dopuścił się naruszenia prawa.

Nie ma racji pozwany, twierdząc, że pomiędzy wadliwą decyzją dekretową a szkodą w majątku powódek nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy i że powódki nie poniosły i nie udowodniły wystąpienia szkody.

Chybione są przede wszystkim zarzuty, stawiane i jako naruszające prawo procesowe i prawo materialne, w aspekcie ustalenia wysokości odszkodowania za prawo użytkowania wieczystego. Opinia biegłej K. Ż., również w ocenie Sądu Apelacyjnego mogła stanowić podstawę do wydania rozstrzygnięcia. Po sporządzeniu przez biegłą opinii, która dotyczyła wyceny działki (zgodnie z tezą wskazaną w postanowieniu Sądu), obie strony, w tym i strona pozwana, zgłosiły swoje zastrzeżenia i uwagi do opinii. W odpowiedzi na nie biegła wyraźnie wypowiedziała się co do każdego z zarzutów. Biegła wskazała, że zastosowana przez nią metodyka jest typową praktyką stosowaną przez rzeczoznawców majątkowych w przypadku nieruchomości podobnych do opiniowanej. Biegła wskazała też, że fragment, który wyceniała nie stanowił wcześniej drogi dojazdowej (tak jak obecnie), ale był zachodnim niezagospodarowanym i niezabudowanym fragmentem nieruchomości stanowiącej większą posesję. Niezależnie też od sposobu wyceny – czy miałyby być to fragment większej nieruchomości czy mała działka, wycena wg tego samego stanu opierałaby się o tę samą bazę transakcyjną, co w efekcie powodowałoby, że wartość metra kwadratowego gruntu byłaby zbliżona.

Również w ocenie Sądu Apelacyjnego, trzeba podkreślić, że skoro obszar działki nie stanowi cechy różnicującej wartości, to nie ma podstaw, by uznać, że cena 1 m² gruntu położonego przecież w tym samym miejscu i wycenianego na tę samą datę miałyby być inna. Nie można więc zgodzić się z zarzutem, że sposób dokonania wyceny i brak osobnego operatu dla działki 67 m² stanowi błąd, przez który nieprawidłowo oszacowane zostało odszkodowanie.

W związku z powyższym nietrafne są zarzuty naruszenia prawa procesowego i art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. i art. 278 k.p.c., jako że ostatecznie strona pozwana nie doprowadziła skutecznie do podważenia wniosków płynących z opinii biegłej. Błędny jest w związku z powyższym również zarzut poczynienia złych ustaleń odnośnie tej kwestii.

Podstawę prawną, w oparciu o którą Sąd I instancji rozważał żądanie powoda w zakresie szkody rzeczywistej, której źródła upatrywał powód w wadliwej decyzji Prezydium Rady Narodowej (...) W. z dnia 27 marca 1972 r. stanowi przepis art. 160 k.p.a. Zastosowaniu powołanego uregulowania w sprawie niniejszej nie stał na przeszkodzie fakt jego uchylenia, przez art. 2 ustawy z 17 czerwca 2004 r.

o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz. U. nr 162, poz. 1692)

z mocą od dnia 01 września 2004 r. Zgodnie bowiem z art. 5 ustawy nowelizującej wprowadzającej nowe regulacje dotyczące odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z wykonywaniem władzy publicznej, zmiany nią wprowadzone nie mają zastosowania do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed wejściem w życie ustawy.

Należy przypomnieć, że w myśl utrwalonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, fakt, iż decyzja administracyjna została wydana z rażącym naruszeniem prawa, przesądza o bezprawności i winie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. Decyzja nadzorcza nie stanowi zatem czynu niedozwolonego ani jego elementu, a jedynie prejudykat, stwierdzający jedną z przesłanek, warunkujących możliwość skutecznego dochodzenia odszkodowania. Ta ostateczna decyzja, zawierająca stwierdzenie nieważności decyzji z przyczyn przewidzianych art. 156 § 1 lub art. 158 § 2 k.p.c., przesądza o bezprawności działaniu organu przy wydawaniu decyzji, ma moc wsteczną i jest wiążąca

w postępowaniu cywilnym (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 03 maja 1985 r., II CR 121/85, OSNC 1986, nr 4, poz. 53). W niniejszej sprawie w dniu 31 marca 2015 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze nie stwierdziło wprawdzie nieważności decyzji, ale wskazało, że decyzja Prezydium Rady Narodowej była wydana z naruszeniem prawa, ale ze względu na jej nieodwracalne skutki nie można stwierdzić jej nieważności.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06 lutego 2004 r. (II CK 433/02, LEX nr 163987) stwierdzenie, że decyzja wydana została z naruszeniem prawa, przesądza o odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę poniesioną w wyniku wadliwej decyzji. Artykuł 160 § 1 k.p.a. stanowi bowiem samodzielny, wyłączny podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę będącą następstwem wydania decyzji rażąco naruszającej prawo lub nieważnej. Wiąże ono jednakże Sąd o tyle tylko, o ile stanowi wypełnienie podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 160 § 1 k.p.a.; nie przesądza natomiast

w sposób wiążący dla sądu o istnieniu normalnego związku przyczynowego pomiędzy wadliwą decyzją a dochodzoną szkodą. Każdorazowo, dla stwierdzenia istnienia przesłanki normalnego związku przyczynowego pomiędzy wadliwą decyzją a dochodzoną szkodą, nieodzowne jest przeprowadzenie oceny, o której mowa w art. 361 § 1 k.c., czy szkoda nastąpiłaby także wtedy, gdyby zapadła decyzja zgodna z prawem.

Sąd I instancji dokonał takiej oceny i wskazał, że jego zdaniem wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej zostały wypełnione. Przede wszystkim Sąd zbadał, jaka decyzja zostałaby wydana, gdyby wniosek dekretowy został rozpoznany we właściwym czasie. Dla ustalenia czy zaniechanie wydania decyzji mogło narazić powódki na szkodę, decydujące znaczenie ma ocena, czy według planu zabudowy istniejącego w czasie, gdy wniosek powinien zostać rozpoznany, korzystanie przez dotychczasowego właściciela z gruntu, dało się pogodzić z jego przeznaczeniem określonym w tym planie. Na takie pytanie Sąd odpowiedział kategorycznie, wskazując, że szkoda nie nastąpiłaby, gdyby zapadła decyzja zgodna z prawem, bowiem poprzednicy powódek mogliby dysponować swoją nieruchomością. Przeznaczeniem gruntu była zabudowa mieszkaniowa i faktyczny sposób użytkowania nieruchomości mieścił się w przeznaczeniu.

Tym samym prawo materialne zostało prawidłowo zastosowane przez Sąd Okręgowy i nie ma podstaw do zmiany orzeczenia odnośnie wysokości odszkodowania za równowartość prawa użytkowania wieczystego.

Rację ma jednak strona pozwana co do naruszenia art. 361 § 2 k.c. w zw.

z art. 160 § 1 i 2 k.p.a. i uznanie, że powódkom należy się też odszkodowanie za wartość inwestycyjną nieruchomości, tzn. odszkodowanie ponad wartość rzeczywistą. W ocenie Sądu Okręgowego skoro powódki zdecydowały się na wystąpienie z powództwem o odszkodowanie za część nieruchomości, to konsekwentnie, skoro ta część była i jest nadal niezabudowana, niedopuszczalne jest naliczanie odszkodowania za proporcjonalną część fundamentów, które przypadają na fragment poprzedniej działki 1002 m⁽²⁾. Takie rozliczenie, tj. za naniesienia na gruncie możliwe są tylko co do działki zabudowanej, czyli obecnie działki, na której posadowiony jest budynek. Gdyby powódki żądały odszkodowania za całą działkę o poprzednim numerze (...), tj. za 1002 m⁽²⁾, wówczas w jego skład wchodziłyby też elementy budynku, czyli fundamenty. Na obecnej działce nr (...)

o powierzchni 67 m⁽²⁾ nigdy nie było i obecnie również nie ma żadnych elementów budynków czy budowli, zatem odszkodowanie należy się wyłącznie za prawo użytkowania wieczystego bez praw związanych z prawem użytkowania wieczystego.

Zatem skoro prawo użytkowania wieczystego działki warte jest według opinii biegłej 166.263 zł, na rzecz każdej z powódek należało zasądzić po 83.131,50 zł (po rozszerzeniu powództwa).

Apelacja strony pozwanej jest w ocenie Sądu Okręgowego zasadna również co do odsetek od należnej kwoty odszkodowania. Rację ma strona pozwana co do naruszenia art. 481 § 1 i 2 k.c. i błędu w ustaleniach, że datą początkową odsetek może być data złożenia opinii w sądzie.

Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, że obecna linia orzecznicza w tego rodzaju sprawach jest taka, że uznaje się, iż odsetki są należne od dnia wydania wyroku, bowiem dopiero wówczas pozwany ostatecznie dowiaduje się jakie świadczenie musi spełnić. Roszczenie powódek ma charakter odszkodowawczy

i z mocy art. 363 § 2 k.c. należy przyjąć, że do czasu ustalenia wysokości odszkodowania pozwany nie jest w zwłoce ze swoim świadczeniem.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w części dotyczącej odszkodowania za fundamenty i odnośnie odsetek, oraz oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania w II instancji orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., uznając, że powódki uległy w postępowaniu apelacyjnym w tak niewielkim stopniu (około 7,5 %), że zasadne jest uznanie, że koszty postępowania należą im się w całości. Na zasądzone kwoty na rzecz każdej z powódek złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika zawodowego, ustalone jako 75 % minimalnej stawki należnej w postępowaniu odwoławczym przed Sądem Apelacyjnym, zgodne z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości, obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.

SSO (del) Anna Strączyńska SSA Edyta Mroczek SSA Beata Kozłowska